

# KŁYZA MS, PATRZ JAK PŁYNE

Ja płynę przed siebie  
Jak Ikar leciał po wolność  
Moje skrzydła się nie stopią  
I zachowam ludzką godność  
Nie są z wosku  
Lecz ze stali, której nigdy nie zniszczysz  
Patrz jak płynie terrorysta  
Który powstał znowu z zgliszczy  
/2x

Elo witam was tu wszystkich  
Kłyza znów płynie po bicie  
Wśród wariatów z wielkim sercem  
Którzy znają dobrze życie  
Znamy smutek, znamy ból  
Znamy też dobrą zabawę  
W dobrym stylu tu płyniemy  
Na kłopoty lachę kładę  
Siem, siema – zróbmy hałas  
I to mocno wszyscy razem  
Płynmy dziś z dobrą zabawą  
Oraz prawdziwym przekazem  
Są wakacje, słońce świeci  
Wiec w melanżyk uderzamy  
Nie myślimy dziś co jutro  
Jeden plan w głowach mamy  
Wypływamy teraz w rejs  
Dosłownie i w przenośni  
Z chłopakami na wesoło  
Braku jest tu chu\* gości  
Jets szacunek oraz wsparcie  
Z którym każdy za pan brat  
Dobrzy ludzie razem ze mną  
Mamy niepisany pakt  
Dalej płynmy tak bez końca  
I radujmy się ta chwilą  
Gdzie swoboda oraz radość  
Nie jest dla nas 8 milą  
Pech odpuścił póki co  
Fart się trzyma bardzo mocno  
A ja płynę tak bez przerwy  
Wiec pozdrawiam bracie siostro  
Elo!

Ja płynę przed siebie  
Jak Ikar leciał po wolność  
Moje skrzydła się nie stopią  
I zachowam ludzką godność  
Nie są z wosku  
Lecz ze stali, której nigdy nie zniszczysz  
Patrz jak płynie terrorysta  
Który powstał znowu z zgliszczy  
/2x